

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2025r.

sprawy **B. Ż.**

uniewinnionego od popełnienia zarzucanego czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 k.k.

z powodu kasacji pełnomocnika z urzędu oskarżycielki subsydiarnej A. M.

wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 21 listopada 2024r., sygn. akt VI Ka 362/24,

utrzymującego w mocy uniewinniający wyrok Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 28 maja 2024r., sygn. akt II K 778/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. J. – Kancelaria Adwokacka w E. – kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić oskarżycielkę posiłkową A. M. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie kasacji podniesiono zarzut naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na braku rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wniesionej apelacji oraz brak precyzyjnego wskazania w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego nie zostały one uwzględnione.

Lektura motywów pisemnych Sądu Odwoławczego nie potwierdza jednak takiej konkluzji. Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób rzeczowy i wyczerpujący. Sąd nie poprzestał na prostym zaakceptowaniu ocen dokonanych przez Sąd Rejonowy, ale dokonał w tym zakresie własnych, szerokich rozważań, wykazując brak zasadności zarzutów apelacji. Jego wywody charakteryzuje oparcie w realiach przedmiotowej sprawy, zgromadzonym materiale dowodowym, a przede wszystkim zasadach prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego.

I nawet, gdyby przyznać rację autorowi kasacji, że Sąd Odwoławczy winien odnieść się do każdej najdrobniejszej kwestii poruszonej w uzasadnieniu apelacji, to postępowania Sądu, wobec brzmienia art. 537a k.p.k., nie można uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd miał na uwadze fakt, że B. Ż. jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, jak też że ma zaburzenia osobowości, jest uzależniony od alkoholu i funkcjonuje intelektualnie na poziomie pogranicza (str. 11 motywów pisemnych), zachował przy weryfikacji ocen dokonanych w tej przestrzeni przez Sąd I instancji należytej ostrożności, a także zweryfikował i zestawiał ze sobą inne dowody. W konkluzji Sąd II instancji wskazał, że w niniejszym postępowaniu zasadnicze znaczenie miała kwestia zaistnienia niedających się usunąć wątpliwości, pomimo wyczerpania wszystkich możliwości dowodowych. Skarżący nie zdołał podważyć stanowiska Sądu Okręgowego, ani nie wykazał błędów – czy to merytorycznych, czy też logicznych - w czynionych przez niego rozważaniach. W tym zakresie treść uzasadnienia kasacji ma charakter czysto polemiczny.

W zarzutach z pkt 2 do pkt 7 kasacji sformułowano zarzuty naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 7 k.p.k. W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, naruszenie wskazanego przepisu proceduralnego nie było jednak możliwe, bowiem Sąd II instancji nie dokonywał samodzielnej oceny materiału dowodowego i nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Sąd ten ograniczył się jedynie do utrzymania orzeczenia Sądu I instancji w mocy. Zarzuty te już z tej przyczyny są zatem bezpodstawne.

W ostatnim punkcie kasacji podniesiono natomiast najpoważniejszy zarzut, a mianowicie wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej, określonej w art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Uchybienie o tak doniosłej randze miało, zdaniem autora kasacji, polegać na nienależytej obsadzie Sądów obu instancji, ponieważ orzeczenia wydane w tych sprawach zapadły z udziałem sędzi X.Y. i sędziego X.Y.1, którzy otrzymali nominację do sądów wyższej instancji w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018r., poz. 3), co doprowadziło do nienależytej obsady Sądów rozpoznających sprawę w obu instancjach. Powyższe uchybienie stanowiło jednocześnie rażącą obrazę art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarzutowi temu nie można jednak przypisać cechy zasadności.

Przede wszystkim w powyższym zakresie należy odwołać się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022r., sygn. akt I KZP 2/22. W tezie 2 tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że *„brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominację w takich warunkach”*.

W uzasadnieniu kasacji nie podniesiono tymczasem żadnych obiektywnych okoliczności, które dostarczyłyby przekonujących argumentów za przyjęciem,

że sędziowie orzekający w składzie Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego, nie powinni brać udziału w omawianej sprawie.

Argumentów takich nie dostarcza także analiza przebiegu kariery zawodowej sędziów X.Y. i X.Y.1 , opisanych w uchwałach Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] /2020 z dnia [...] 2020r. oraz nr [...] /2020 z dnia [...] 2020r., ani też inne dostępne w tej materii źródła. Brak jest tym samym jednoznacznych i obiektywnych podstaw do uznania, że powołanie wyżej wskazanych Sędziów na urząd sędziowski wynikało z nagłego, nieuzasadnionego przyspieszenia ich kariery zawodowej w ostatnich latach, nie zaś z doświadczenia zawodowego i pozytywnej oceny sposobu pełnienia przez nich urzędu.

Z tych wszystkich względów zarzut wystąpienia w sprawie bezzwzględnej przesłanki odwoławczej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższego było z kolei uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Zgodnie w wnioskiem pełnomocnika, przyznano mu wynagrodzenie według norm przypisanych, zaś oskarżycielkę posiłkową zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł.]